KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 9 (21) Listopada 1860 Rok. № 308. Jutro, Śtej Cecylji Panny M.

Jutro, jako w dniu Śtej Cecylji, Patronki Muzyki, w Kościele XX. *Bernardynow*, o godzinie 10½ z rana, odprawioną będzie Wotywa, podczas której Artyści i Amatorowie, wykonają Mszę *Elsnera*, pod przewodnictwem P. *Pawlewskiego*.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust Śtej Cecylji Panny i Męczenniczki, Patronki Muzyki, który z zwykłym Odpustowym Obrzędem obchodzonym będzie. Jak corocznie tak i teraz, Zgromadzenie XX. *Franciszkanów*, uprzejmie zaprasza łaskawych PP. Artystów i Amatorów muzyki, aby raczyli przybyć na Wotywę, Summę i Nieszpory, celem wykonania na chwałę BOGA swych talentów i utworów muzycznych. Przy tej sposobności nadmieniamy, że w tym Kościele znajduje się Ołtarz z pięknym Obrazem i cząstka Relikwji wzmiankowanej Świętej.

W Petersburgu Najwyżej zatwierdzony został Ceremonjał exportacji z Kościoła Mikołajewskiego Czesmeńskiego Wojennego Domu Przytułku, do Sobora Petropawłowskiego, Zwłok w BOGU spoczywającej Najjaśniejszej Cesarzowej Alexandry Fedorównej.

Nowiny Dworu. — Z Petersburga. — W dniu 30 Października (11 Listopada), J. Ex: Xiążę *de Osuna y de l'Infantado*, nowo zawierzytelniony w charakterze Ambassadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Jej Królewskiej Katolickiej Mości przy Dworze Rossyjskim, przyjętym był na audyencji przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i miał zaszczyt złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, listy swoje wierzytelne.

Bezpośrednio potem, Don Alonzo *Alvares de Toledo*, Adjutant J. Ex: Xięcia *de Osuna y de l'Infantado*, miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEMU PANU.

Po ukończeniu tych audjencji, Baron *de Beaulieu Marconay*, Wielki Mistrz Dworu J. K. W. Wielkiego Xięcia Saskiego, miał również zaszczyt być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Na przedstawienie Dyrektora Instytutu Muzycznego, został zatwierdzony przez Kommissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na Członka Zarządu przy Instytucie Muzycznym, oraz na posadzie Nauczyciela Religji przy tymże, W. JX. *Jakubowski*, były Rektor XX. *Pijarów* w Krakowie; tą nominacją uzupełniony został komplet Członków Zarządu Instytutu, który będzie mógł niezwłocznie przystąpić do swoich czynności.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1837/8 r. i 2 (14) Paźdz: 1845 r. przepisujących sposób i termina losowania certyfikatów litera B, w zamian za złożone w Kommissji Umorzenia Długu Krajowego obligacje cząstkowe z pożyczki 150 miljonowej wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 14 (26) Listopada r. b. zaczynając od godz: 10 z rana, w obecności Kommissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych od Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do koła kartek z numerami do certyfikatów litera B należącemi. Samo zaś losowanie tychże certyfikatów podług numerów Kontrolli, na dole po lewej stronie każdego certyfikatu zamieszczonych, nastąpi dnia 16 (28) t. m. i r. — Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzecz: R. S., S. *Szemioth*. Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, G. *Radyński*.

Jutro, jako w drugą rocznicę skonu, odprawionem będzie w Kościele Powązkowskim o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Apolinarego *Zagórskiego;* na które, zapraszają Przyjaciół i Krewnych, w żalu nieukojeni: Siostry i Brat.

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Karola *Przybylskiego*, Obywatela m. Warszawy i Członka Archi-Konfraternji Literackiej, odprawiać się będzie o godz: 11tej z rana, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Karola; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza.

Pozostała Wdowa po ś. p. Kasprze *Zdrodowskim*, składa najczulsze podziękowanie Przyjaciołom i Znajomym, którzy zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzili, a zarazem zaprasza na żałobne Nabożeństwo za spokój duszy jego, jutro o godzinie 10 z rana w Kościele XX. *Missjonarzy* odprawić się mające.

Kornelli *Ruciński*, Kupiec i Obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 39, wczoraj zakończył doczesne życie. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na które, Siostra z Familiją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

W dniu 29ym z. m. zszedł z tego świata w Wilnie, Melchjor *Jasiewicz*, Assesor Izby Wileńskiej Sądu Cywilnego.

Pozostała Żona wraz z Dziećmi, po ś. p. Piotrze *Skrzypkowskim*, składają jak najtkliwsze podziękowania W. Xiędzu *Norbertowi*, Kapelanowi Arcy-Bractwa Najświętszego Serca MARJI, exystującego przy Kościele XX. *Bernardynów*, za jego odznaczoną gorliwość w oddaniu ostatniej posługi, przemawiając z uczuciem serca, nad zwłokami zmarłego, do otaczającej Rodziny, Familji i Przyjaciół, że raczył przez usta swoje podziękować za nieszczędzone kroki w dniu onegdajszym w odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek, tak Osobom Duchownym, jakoteż i całemu Zgromadzeniu. Za co w sercach pozostałej Rodziny, wdzięczność do zgonu zachowaną będzie.

Z uwagi na zamieszczony przez nas artykuł o przyjmowaniu przez Szpital Dzieciątka JEZUS, każdego słabego, uważamy za właściwe przypomnieć, że lektyka do przenoszenia słabych, udzielaną bywa bez wyjątku każdemu w Ochronie X. *Baudouin* pod N°200, przy ulicy Brzozowej, a to za zgłoszeniem się do Opiekuna Cyr: 1, pod Nr 72, lub do którego z Członków Rady tegoż Cyrkułu.

Lektyka ta udzielaną jest bezpłatnie, i już z niej korzystano, a zakupioną została przez JW. Hr: Karoli: *Potocką*, Wdowę po Senatorze Prezesie Heroldji, Opiekunkę Ochrony X. *Baudouin*. Szanowna ta Dama, mając sobie przedstawionem przez Radę Cyrkułu 1go niedogodności, z powodu przewożenia dorożkami ubogich do Szpitali, chciała najbiedniejszemu, najwięcej podpadającemu chorobom Cyrkułowi 1mu przyjść w pomoc, aby biedni słabi dostawali się do Szpitali nie w trzęsących dorożkach lecz w lektyce, zwłaszcza, że nieraz zdarzyło się, iż nim słabego dowieziono do Szpitala, tenże w skutek zbytecznego wstrząśnienia, umarł w dorożce.

K. i W. R., na intencję zdrowia i wszelkiej pomyślności Solenizantki.... w dniu Śtej Cecylji, składamy w Redakcji *Kurjera* rs. 1, w połowie na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie, a w połowie dla Instytutu mor: zan: dzieci.

Jutro o godzinie 12ej w południe, P. Adam *Prażmowski*, przeznaczony na wykładającego fizykę w Cesarsko-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, mieć będzie prelekcję wstępną w auli Akademickiej.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące obrazy: *Maleszewskiego* dwa portrety i murzynka studjum z natury; Leopol: *Horwitza* Pielgrzym; *Tegazza* MATKA BOZKA Różańcowa; oraz Hr: Ireneusza *Załuskiego* popiersie z marmuru portret mężczyzny. Ubyły dwa obrazy, nabyte przez JW. Marszałka Szlachty *Pruszyńskiego*, PP.: *Suchodolskiego* Mohort na kresach i *Brodowskiego* P. Xawery przybywający do *Mohorta*.

Wczoraj Redakcja Tygodnika Illustrowanego w osobie i w domu Wydawcy tegoż pisma, podejmowała bawiącego w Warszawie gościa literata P. Zygmunta *Kaczkowskiego*, który płodami pięknego pióra swego, ma wzbogacać to pismo. Liczne zebranie Przedstawicieli wszystkich pism czasowych, jakoteż i niektórych literatów tutejszych, otaczało przy biesiadniczym stole tego zasłużonego Pisarza, który w zbyt krótkim przeciągu czasu, zajął tak ważne stanowisko w pismiennictwie krajowem.

Wczoraj według odwiecznego zwyczaju, poświęcony został przed otwarciem swojem, które ma nastąpić w dniu dzisiejszym, nowo przeniesiony z dotychczasowego miejsca na Nowym-Świecie, handel pod firmą P. Sta: *Hozmanitha*, do domu jego własnego istniejącego naprzeciwko dawniejszego pomieszczenia, także na Nowym-Świecie. Ceremonji te dopełnił JW. JX. Prałat *Naruszewicz*, Proboszcz Kościoła S. Alexandra, przy stosownej przemowie, w której zarazem wyraził życzenia, aby nabyte przez szanowne Gospodarstwo, pracą i uczciwością mienie, wzrosło w tem nowem pomieszczeniu, do którego przeniesienie swoje rozpoczęli od Błogosławieństwa Bozkiego. Następnie JW. Prałat poświęcił tak nowe mieszkania Gospodarstwa jakoteż nowowzniesione w oficynie w dziedzińcu obszerne składy i piwnice, oraz i sam sklep położony od frontu na Nowym-Świecie, a który jak to już pisaliśmy, pod względem eleganckiego urządzenia i wygody dla gości, śmiało może innym tego rodzaju zakładom przodkować. W całej tej budowie nowego w dziedzińcu gmachu i w przekształceniu dawniejszego domu, przebijała wysoka znajomość rzeczy jednego z tutejszych PP. Budowniczych Krakowianina P. *Golembiowskiego*, który nie pierwszem to już architektonicznem dziełem, przyłożył się zarówno do ozdoby miasta jak i kilku innych okolic. Co się tyczy bowiem samego sklepu, wszędzie tam przebija wykwintność, a od ozdobnych szaf i bufetów, posadzki marmurowej, obszernych drzwi i okien, w których błyszczą olbrzymie okna taflowe, aż do zewnętrznego przyozdobienia handlu, po-nad którym błyszczy wybitna firma, wszystko to wykończone ręką PP. Majstrów tutejszych, przynosi im prawdziwą chlubę. Roboty te dopełnili z całą sumiennością i akuratnością: stolarskie P. *Policenius*; ślusarskie P. *Schroeder*; ciesielskie P. *Arger*, a malarskie P. *Gąsecki*, który nawet litery do firmy, zrobił daleko lepsze, niż sprowadzone z Berlina. Gościnne podjęcie zaproszonych na ten obrzęd osób, a podczas którego, nie jeden za pomyślność nowo otworzonego zakładu, a zaś starej firmy, spełniono toast, zakończyło tę pamiętną dla obecnych chwilę, od której rozpoczyna się nowa dla tej zasłużonej i starej firmy, era.

W ropoczęciu ciągnienia 2giej klassy 1go oddziału Najwyżej dozwolonej loterji na dobra Szymanów i Seroki w dniu wczorajszym, w obec Osób delegowanych od Rządu i Obywateli m. Warszawy, a mianowicie WW. Karola *Malcza* i Jana *Bauer* odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 6,000, na Nr 9,777, w Głównym Kantorze Petersburgskim. Rsr. 2,000, na Nr 2,477, u *Ostachewicza* w Radomiu. Rsr. 1,000, na Nr 17,373, w Kantorze Główn: Petersburg:. Rsr. 500, na Nr 7,492, w Kantorze Głów: Petersburg:. Po rsr. 300, na Nr 3,765, w Kantrze Głów: Petersbur:; na Nr 10,398, w Kantorze Głów: Petersb:; na Nr 23,247, w Kantorze Głów: Petersb:, i na Nr 18,073, u *Wahrhaftiga* w Brześciu Litewskim. Rsr. 115, na Nr 1,615, u *Redlera* w Warszawie. Po rsr. 115. na Nr 2,163, 10,207, 15,488 i 22,484, w Kantorze Głów: Petersburgskim.

Bibljoteki Popularnej tom XIIty nie wyszedł z druku, ale *znajduje się obecnie w druku*.

Osoby które miały sposobność poznać bawiącego obecnie w Warszawie znakomitego Powieścio-pisarza Zygmunta *Kaczkowskiego*, przyznają, iż wizerunek jego na płasko-rzeźbach brązowych, odlewanych w fabryce P. *Mintera*, zaleca się wszelkiem podobieństwem. Jest to dowód talentu i staranności Rzeźbiarza P. *Święckiego*, który medal do tych płaskorzeźb wykonał nie z natury, lecz podług fotografu, o które się P. *Minter* w czasie pobytu Autora naszego w Karlsbadzie w roku 1855 postarał.

Nakładem K. *Bernstejna* przy ulicy Miodowej Nr 483 wyszła nowa polka p. n. *Kasztelanka*, ułożona na fortepjan przez L. *Schnabla*, odznacza się głównie tem, że jest śpiewna i w stylu łatwym napisana. Cena exemplarza k. 15.

Oto nowe smutne następstwa pijaństwa: Wracający pocztyljon po drodze bitej od Horodka do Witebska, podwoził żołnierza. Wstąpili do karczmy i uraczywszy się do przesytu wracali do wozu. Woźnicy udało się jako tako wgramolić się na kałamaszkę i nieprzytomny popędził konie wówczas, kiedy żołnierz bez sił szamotał się jeszcze pomiędzy kołami. Wkręcony odzieżą do koła, wlókł się werst kilkanaście, po bitej drodze aż do Witebska. I tu, na moście zwanym Kamiennym, znaleziono nazajutrz trupa nieszczęśliwego a ofiarę opilstwa.

Znakomity Artysta muzyczny, P. Kazimierz *Łada*, wrócił z zagraniey do Warszawy, i stanął w hotelu Rzymskim.

Pan S. T. *Romann*, magik, nazywający się *Czarodziejem północy*, zapowiedział we Lwowie kilka przedstawień w dziedzinie magji, fizyki i t. d.

Na zapytanie niektórych osób, co się stało z zakładem ubiorów męzkich P. *Szczecińskiego*, mieszczącym się poprzednio przy ulicy Wierzbowej w domu L. A. *Dmuszewskiego*, oświadczamy, iż tenże zakład, jak to już w swoim czasie donieśliśmy, przeniesiony został na róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, wprost Hotelu Rzymskiego, i zaopatrzony jest jak zwykle we wszystkie zasoby czyli ubiory męzkie, równie w gotowe jako i w materjały do tychże, a to według najświeższej mody i gustu.

Dziś pierwsze wylęgły się kurczęta w aparacie, znajdującym się na Nalewkach, wprost Ogrodu Krasińskich.

Kurs wczorajszy za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 46; za *ligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 44, dają rs. 89 kop. 94, warteść kuponu kop: 55 5/9; za *listy zastawne* III Okresu (oprócz kuponu) dają rs. 14 kop: 60, wartość kuponu kop: 24 2/3.

ANGLJA. *Londyn, 16go Listop:.* — Mowy Lordow *Russel* i *Palmerston* na uczcie Cechu Rzeźnickiego miane, wykazują najzupełniejszą zgodę między Członkami Gabinetu w kwestji Włoskiej. Okoliczność ta wywołała niezadowolenie w stronnictwie konserwatystów, które już myślało o skorzystaniu z nieporozumień w łonie Gabinetu, i o zmianie ministerjalnej w duchu swego stronictwa. W każdym razie jednak Gabinet będzie miał stoczyć zacięte walki na nadchodzących posiedzeniach Parlamentu, i gotuje się do nich przez częste narady. Konserwatyści także nie zasypiają sprawy, a ich naczelnicy zgromadzeni są obecnie u P. *D'Israeli*. Posiedzenia Parlamentu rozpoczną się zapewne w Lutym. — Przyczyną opóźnienia w podróży Xcia *Walji*, były niepomyślne wiatry. (Nord).

FRANCJA. *Paryż, 16go Listop:.* — Nie ulega już wątpliwości, że Król Neapolitański postanowił przedłużyć jak można najbardziej obronę Gaety. Jene: *Ulloa*, przybył do Paryża, w celu zapewnienia się, że Rząd Francuzki i nadal przeszkodzi atakowi tej twierdzy od strony morza.— Wszystkie dzienniki powtórzyły w całości lub w wyciągach raport Jenerała *Lamoriciere* i nie omieszkały poczynić nad nim stosownych uwag. — Krąży tu pogłoska, iż między Jenerałem *Goyon*, a jednym z Jenerałów Piemonckich, który przekroczył określone granice, zaszło nieporozumienie. Brak jednak szczegółów pewniejszych w tym względzie. — Wiadomości z Konstantynopola nie są zadowalniające. Ciągle panuje tam pewien antagonizm pomiędzy P. *Bulwer* a P. *Lavalette*, mianowicie w kwestji Syryjskiej. Porta naturalnie trzyma stronę Ambassadora Angielskiego. Zdaje się jednak, że Rządy Angielski i Francuzki, zgadzają się w jednym punkcie, to jest, iż do naszej wyprawy Syryjskiej nie będą wysłane posiłki przed upływem terminu zakreślonego konwencją internacjonalną. Sprawa Chińska zdaje się być stanowczo załatwioną. Wojska francuzkie zaczynają opuszczać Peiho.— Cesarzowa odbywa podróż w najściślejszym incognito. Przy wyjeździe z Paryża nie zajęła nawet wagonu oddzielnego, a Margrabia *Lagrange* wziął bilety dla niej i całego orszaku tak jak dla innych podróżnych. Użyciem wód i kuracją Cesarzowej w Szkocji, ma kierować P. *Simpson*, lekarz Królowej *Wiktorji*. — W przyszłym tygodniu, w Ministerstwie spraw zagran:, odbędzie się pierwsze posiedzenie Kommissji mianowanej dla wypracowania traktatu handlowego między Francją, Belgją i Zollvereinem.— Zapowiadana podróż Xcia *Napoleona* po południowej Europie, została odroczoną.— W obec przygotowań wojennych Sardynji, a mianowicie pod względem powiększenia marynarki, Austrja także się nie zaniedbuje, i przedsiębierze na wybrzeżu Adrjatyckiem liczne roboty fortyfikacyjne podług systematu Jenerała *Tottleben*. Ostatnia inspekcja tamecznych fortyfikacji wykazała, że jeszcze wiele pozostaje do zrobienia.— Pogłoska, jakoby Cesarz zamierzał zająć rezydencję w Compiegne, była mylna. Spodziewany on jest jutro w Tuilerjach.— Krążyła tu wieść, naturalnie niezbyt prawdopodobna, że Cesarz *Napoleon*, ma się widzieć z Cesarzem *Franciszkiem Józefem*, w epoce kiedy ten ostatni, przeprowadzając swą małżonkę do Antwerpji, zbliży się do granic Francji. (Ind: Bel:, Nord).

WŁOCHY.— *Patrie* podaje z depeszy datowanej 14go w Neapolu, szczegóły następujące: *Garibaldi* przyjął udzielony mu stopień Jenerała broni w armji Włoskiej. Przyjął on również, ale pod warunkami, które nie są jeszcze ostatecznie określone, dowództwo sił we Włoszech południowych. Pomiędzy temi warunkami, znajduje się jeden, na który się z nim zgodzono, zastrzegając sobie wszakże ratyfikację Parlamentu, to jest złączenia całych Włoch na przyszłą wiosnę. *Garibaldi* podjął się, jeśliby powody dyplomatyczne przeszkadzały Gabinetowi Turyńskiemu, bezpośrednio wziąść inicyatiwę tej kwestji w Parlamencie Włoskim i skłonić takowy do jej przyjęcia. Tymczasem, dla uregulowania stanowiska nowego Jenerała, Król jak mówią, udzielił *Garibaldemu*, urlop 3-miesięczny, rozpoczynający się 15 b. m., a kończący 15go Lutego r. p. Zapewniają, że w tej epoce *Garibaldi* obejmie osobiście swe dowództwo i sam uorganizuje dywizje powierzonego mu korpusu. — Do Turynu 14 b. m. doszła wiadomość o wylądowaniu *Garibaldego* na wyspie Caprera. Jeden z Adjutantów Króla ma mu tam powieźć nominację na Jenerała broni. Jest to najwyższy stopień w hierarchji wojskowej Sardyńskiej.— Mówią, iż Król proponował *Garibaldemu*, następne nagrody: Wielki Order *Annonciady;* jeden z zamków Królewskich na własność, do wyboru; dotacją dla najstarszego syna; stopień Oficera służbowego przy Królu dla syna młodszego, i Xiążęcy posag dla córki. *Garibaldi* nie przyjął tego wszystkiego podobnie jak nieprzyjmie dowodów wdzięczności narodowej, jakie Parlament uchwali zapewne na przyszłych posiedzeniach. — Król *Wiktor-Emmanuel*, uda się do Palermo dopiero w końcu b. m.— *Corriere Mercantile* donosi, ze *Garibaldi* przed wyjazdem, wydał dekret, dozwalający Alexan: *Dumas*, pozostać jeszcze przez rok w pałacu Królewskim Chiatamonte, jako honorowemu Dyrektorowi muzeum.— Wypadek rejterowania 15,000 korpusu Neapolitańskiego na territorjum PAPIEZKIE, tłomaczy się tem, że kiedy korpus ten ostatniemi dniami stojąc przed Volturno, gotował się odeprzeć attak z frontu, flotta Piemoncka rzuciła nagle znaczne siły na jego skrzydła. Manewr ten, odciął dwie dywizje piechoty i

pułk jazdy od Gaety, i zniglił je do cofnięcia się na territorjum Kościelne, po nieprzyjęciu warunku kapitulacyjnego, proponowanego przez Piemontczyków, iżby żołnierze Neapolitańscy wcieleni byli do armji Włoskiej. — *De la Minerva*, były Poseł Sardyński w Rzymie, został mianowany Posłem w Lizbonie.— Listy z Caprery przedstawiają, że *Garibaldi* zachowuje umysł pogodny, i pokłada zupełne zaufanie w Królu. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Działania oblężnicze Piemontczyków pod Gaetą, postępują ciągle, jakkolwiek powolnie. *Espero* utrzymuje, że jeśli twierdza ta siłą zdobywaną być musi, potrzeba na to dni 20tu lub 25ciu.

Co się tyczy missji Admirała Francuzkiego pod Gaetą, ten rzeczywiście miał oświadczyć, że przeszkodzi bombardowaniu od strony morza, ale do obietnicy tej dodał radę, iżby zaprzestano oporu bezużytecznego i ponowił ofiarę ułatwienia odjazdu Króla i jego Rodziny.

Rząd Sardyński domagał się wydania artyllerji wojsk neapolitańskich przeszłych na territorjum Kościelne, ale Jener: *Goyon* odmówił nateraz temu żądaniu, oświadczając, że później Rząd jego zwróci działa kumu z prawa to należeć będzie.

Cesarzowa Francuzka opuściła 17go b. m. Londyn, udając się do Szkocji. (Ind: Bel:).

Londyn, *19 Listop:*.— Z New-York d. 7 b. m. donoszą, że *Lincoln* został wybrany Prezydentem, a *Hamlin* Vice-Prezydentem. W New-York większość za *Lincolnem* wynosiła 10,000 głosów.

Wiedeń, *19go Listop:*.— Turyński *Opinione* donosi z Neapolu pod d. 12 b. m.: Na ulicy Toledo, przed pałacem Królewskim, miało miejsce zaburzenie ludowe. Przy Porta Capuana, przyszło do walki pomiędzy ludem i Piemontczykami. Wiele osób zabito i raniono, a liczne aresztowania miały miejsce. — *Espero* donosi o bliskiem odwołaniu Admirała Barbier *de Tinan*.

Marsylja, *18 Listop:*.— Z Gaety donoszą 13go, że poprzedniego dnia Piemontczycy bombardowali miasteczko w pobliżu twierdzy. Żołnierze Neapolitańscy okazują zawsze jednakową odwagę, ale Sztab zmniejsza się z dniem każdym. Jenerałowie: *Salzano*, *Colonna*, *Barbalonga* i *Palizzi*, podali się do dymissji; Król zaś zdegradował i wypędził Jenerała *Bartolini*.— Pułkownik *Pianelli* wydał Piemontczykom bataljon strzelców.

Turyn, *15go Listop:*. — Dzisiejsza *Opinione* pisze: *Cialdini* organizuje kolumny ruchowe, aby przytłumić reakcją objawiającą się w niektórych prowincjach Neapolu. Reakcja w prowincji Teramo popieraną jest przez załogę twierdzy Civitella del Fronto. Oblegający tę twierdzę Komendant Piemoncki, wezwał ją bezskutecznie do poddania się, i zdaje się, że dla braku amunicji i dział oblężniczych, musiał się oddalić. — *Cialdini* telegrafuje z Mola di Gaeta, że 12 b. m. Neapolitańczycy obozujący zewnątrz Gaety, atakowali linje Piemonckie, przyczem stracili 1,500 jeńców i cofnąć się musieli do fortecy, Piemontczycy zaś ścieśnili linję oblężniczą przez osadzenie miejscowości: Borgo St. Agata, Monte Torlone, Monte Erla, Monte Lombone i Cappuccini. 15go zajmą oni Pontecorvo. Roboty oblężnicze postępują.

Turyn, *17 Listop:*. — Okólnik Ministra spraw wew: do Gubernatorów prowincji, zalecający udzielenie wsparcia Garibaldczykom wracającym z Włoch południowych, dobrze przyjęty został.

Medyolan, *17go Listopada*.— Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu, d. 16go b. m., co następuje: W Rzymie potajemnie zbierają głosy za annexją, a rezultat głosowania będzie przedstawiony *Wiktorowi-Emmanuelowi*. Kommissja do uorganizowania wojska Garibaldystowskiego, składa się z *Della Rocca* jako Prezesa, oraz Jenerałów: *Della Rovere*, *Ricotti*, *Cugia*, *Sirtori*, *Cosenz* i *Medici*.— Zaprzeczają pogłosce jakoby *Cialdini* miał wkroczyć do Terracina.— Dekret Królewski stanowi, że ochotnicy *Garibaldego*, chcący pozostać w wojsku, muszą się zobowiązać do służby na lat dwa, Oficerowie zaś mogą brać dymisję, przyczem otrzymają żołd sześciomiesięczny.— Słychać, iż 28,000 gwardji narodowej we Włoszech Południowych, ma być uruchomionych. — Przybycie Królowej Marji Krystyny do Rzymu, wywołało tam żywe wrażenie. Utrzymują, że Papież odpłynie na okręcie Portugalskim, jak tylko *Franciszek II* opuści Gaetę. (Schl: Ztg).

S z a r a d a.

Drugie trzecie wydają tylko, *pierwsze trzecie*;
Wszystkie drzewa wydają; tłumaczcie jak chcecie.
(Zeszła Szarada, *Kapary*).

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 0. (Przyb:).

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, d. 9 (21) Listopada 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.